

**Sygn. akt II K 1177/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2015r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

**Przewodniczący SSR Beata Chojnacka Kucharska**

**Protokolant Grzegorz Kosowski**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze – Justyny Trybuchowskiej – Łysik

po rozpoznaniu w dniach: 27.03.2015r. i 21.04.2015r.

s p r a w y **S. W.**

syna Z. i E. zd. U.

urodzonego dnia (...) w J.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 22 marca 2014r. w S. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z otwartego pokoju w budynku Ośrodka (...) przy ul. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia dowodu osobistego wydanego na osobę I. M. oraz dwóch kart bankomatowych wydanych na w/w pokrzywdzoną odpowiednio przez Bank (...) S.A. we W. oraz przez (...) Bank S.A. w W., czym działał na szkodę I. M.

**tj. o czyn z art. 275 § 1 k.k. i art. 278 § 5 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.**

I. oskarżonego **S. W.** uznaje za winnego tego, że: w dniu 22 marca 2014r. w S. działając wspólnie i w porozumieniu z K. M. z otwartego pokoju w budynku Ośrodka (...) przy ul. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia dowodu osobistego wydanego na osobę I. M. oraz karty płatniczej wydanej przez (...) Bank S.A. w W. z możliwością pobrania kwoty 1000 zł., czym działał na szkodę I. M., tj. występku z art. 275 § 1 kk i art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na mocy art. 278 § 1 kk w zw. art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na mocy art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26.05.1982r. Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. O. kwotę 504 zł. tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu oraz należny od tej kwoty podatek od towarów i usług w wysokości 115,92 zł.;

III. na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego **S. W.** od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

**Sygn. akt. II K 1177/14**

## UZASADNIENIE

W oparciu o całokształt materiału dowodowego zebrany w aktach sprawy i ujawniony w trakcie przewodu sądowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony S. W. i K. M. są kolegami. W dniu 22 marca 2014r. idąc razem w pobliżu budynku, w którym mieści się Ośrodek (...) przy ul. (...), K. M. wpadł na pomysł, że dokonają kradzieży rzeczy znajdujących się w budynku, a następnie skradzione rzeczy podzielą między siebie. Oskarżony S. W. zgodził się na propozycję kolegi. Wspólnie ustalili, że K. M. wejdzie do budynku sam i dokona kradzieży, natomiast oskarżony S. W. będzie stał przed budynkiem

i pilnował, czy nie nadjeżdża Policja, a gdyby Policja pojawiła się w pobliżu, miał ostrzec K. M.. Obaj obawiali się przyjazdu Policji, gdyż pozostawiali w zainteresowaniu Policji. Postąpili następnie zgodnie z planem: K. M. wszedł do budynku i z jednego z otwartych pokoi zajmowanych m.in. przez I. M. dokonał zaboru należących do niej rzeczy znajdujących się w torebce tj. portfela z zawartością dowodu osobistego wystawionego na nazwisko I. M. i trzech kart płatniczych z banków (...) S.A. z limitem pieniędzy dostępnym w tym dniu w wysokości 1000 zł. oraz dwóch innych kart płatniczych, na których nie było żadnych środków i nie można było nimi dokonać płatności. K. M. zabrał także telefon komórkowy i pieniądze znajdujące się w portfelu. Gdy K. M. wybiegł z budynku ze skradzionymi rzeczami, od razu dał oskarżonemu S. W. skradziony portfel z zawartością zostawiając dla siebie telefon komórkowy, po czym obaj zaczęli uciekać w stronę dworca PKP i pociągiem pojechali do J..

**Dowód:**

- zeznania świadka I. M. k.95 oraz k. 4 akt o sygn. II K 866/14,
- zeznania świadka K. M. k. 113-113v.,
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego S. W. k. 94v.,
- odpis wyroku k. 12,
- wyrok k. 135 akt o sygn. II K 866/14.

Oskarżony S. W. był wcześniej kilkakrotnie karany, w tym za przestępstwa popełnione przeciwko mieniu.

**Dowód:**

- dane o karalności k. 40-41,
- odpisy orzeczeń k. 86, k. 87-89, k. 90, k. 91, k. 92, k. 93, k. 94-97 akt o sygn. II K 866/14

Oskarżony S. W. ma 26 lat. Przed umieszczeniem w jednostce penitencjarnej utrzymywał się z prac dorywczych, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Oskarżony nie ma majątku.

**Dowód:**

- dane osobowo – poznawcze oskarżonego k. 94.

Oskarżony S. W. w trakcie postępowania przygotowawczego oraz postępowania sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k. 100 akt o sygn. II K 866/14 i k. 94-94v.). Wyjaśnił, że nie dokonał żadnej kradzieży z K. M., choć był z nim przy Ośrodku (...), nie wchodził do budynku. Nie widział, że K. M. chce dokonać kradzieży, nie mu o tym nie mówił. Wyjaśnił, że po wyjściu K. M. z budynku pobiegli na dworzec PKP i razem pojechali do J.. Podał też, że nie jest w konflikcie K. M. i nie wie, dlaczego kolega pomógł go o wspólne dokonanie kradzieży.

**Sąd zważył, co następuje:**

Wyjaśnienia oskarżonego S. W. zasługują na wiarygodność w tej części, w której oskarżony przyznał, że był w dniu 22 marca 2014r. z K. M., spędzali razem czas, K. M. wszedł do budynku Ośrodka (...) w S., po czym razem udali się pociągiem do J.. Okoliczności te nie budzą żadnych wątpliwości co do ich prawdziwości w świetle jednoznacznych w swej wymowie zeznań świadka K. M. i w tej części są z zeznaniami tego świadka w pełni spójne. W pozostałej części, w której oskarżony zaprzeczył swemu sprawstwu w zakresie przypisanego mu czynu, wyjaśnienia oskarżonego Sąd ocenił jako niewiarygodne. Pozostają one bowiem w oczywistej sprzeczności z zeznaniami świadka K. M., współsprawcy czynu prawomocnie skazanego za popełnienie tego przestępstwa. Relacja świadka K. M. jest spójna i konsekwentna, świadek w trakcie całego procesu występując w procesie zarówno w charakterze podejrzanego, jak i świadka konsekwentnie i stanowczo wskazywał na rolę swoją i S. W. w przestępstwie. Wypowiedzi świadka K. M.

były na tyle spójne i konsekwentne, a przy tym w sposób szczegółowy i dokładny świadek zrelacjonował cały przebieg zdarzenia, że nie zaistniały podstawy do odczytania świadkowi poprzednio składanych relacji. Świadek stanowczo wskazał, że oskarżony S. W. wiedział, w jakim celu K. M. udał się do budynku i w pełni to aprobował, było to zgodne z ich wcześniejszymi ustaleniami odnośnie sposobu dokonania kradzieży, przystał także na to, że będzie pilnował przed budynkiem, czy nie nadjeżdża Policja i w porę ostrzeże o tym kolegę. Zgodnie z poczynionymi ustaleniami, tuż po wyjściu z budynku K. M. podzielił się z oskarżonym skradzionymi rzeczami. Fakt, iż Sąd czynił ustalenia faktyczne w oparciu o relację przedstawioną przez świadka K. M. w trakcie postępowania sądowego stanowiącą pomówienie oskarżonego w żadnym razie nie przekreśla waloru dowodowego zeznań świadka. Dowód z pomówienia może być bowiem dowodem winy o ile jest logiczny, stanowczy, konsekwentny, zgodny z logiką wypadków, nie jest wyrazem osobistego zainteresowania pomawiającego, wyrażającym się w przrzucaniu winy na inną osobę, czy umniejszaniu swojego stopnia zawinienia. Na taką ocenę zasługują zeznania świadka K. M.. Brak jest przy tym podstaw do twierdzeń, iż świadek składając obciążające oskarżonego zeznania umniejszał w ten sposób swoją winę, zważywszy na to, iż nie był on sądzony w tym samym postępowaniu co oskarżony, a postępowanie karne dotyczące K. M. zostało w momencie składania przez świadka zeznań już prawomocnie zakończone wyrokiem skazującym. Zwraca przy tym uwagę to, że świadek wskazał, że to on był pomysłodawcą, inicjatorem przestępstwa, to on wszedł do budynku dokonując z niego zaboru różnych przedmiotów, a zatem wskazał, że to jego rola, a nie oskarżonego S. W., była w tym czynie decydująca. Nie umniejszał kosztem oskarżonego swojego udziału w przestępstwie co dodatkowo, obok konsekwencji i stanowczości jego wypowiedzi, świadczy o prawdziwości zeznań. Pośrednio zeznania złożone w postępowaniu sądowym przez K. M. potwierdzają zeznania świadka I. M.. Świadek I. M. spójnie z K. M. wskazała na skradzione jej wówczas przedmioty z otwartego pokoju oraz zeznała, że widziała w momencie kradzieży mężczyznę stojącego pod budynkiem, który rozglądał się na boki obserwując otoczenie. Wprawdzie świadek nie rozpoznała w oskarżonym tego mężczyzny, jednak podała, że wyglądem, posturą przypominał oskarżonego. O niewiarygodności wyjaśnień oskarżonego, w których zakwestionował swój udział w przestępstwie świadczy także brak spójności w jego wyjaśnieniach, oczywista sprzeczność. Dotyczy ona miejsca, w którym oskarżony miał oczekiwać na K. M.: raz twierdził, że miało to być tuż przy budynku Ośrodka, po czym wyjaśnił, że czekał na K. M. z dala od budynku, pod sklepem.

W ocenie Sądu nie ma żadnych wątpliwości, że oskarżony S. W. w dniu 22 marca 2014r. swym zachowaniem wypełnił znamiona występku z art. 278 § 1 kk i art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, a czynu tego dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z K. M..

Przeszkodą w rozpoznaniu sprawy nie było to, że w stosunku do oskarżonego S. W. zapadł w dniu 17.09.2014r. wyrok dotyczący tego samego czynu (k. 12). Tożsamość czynu poddanego pod osąd Sądu w postępowaniu karnym i o wykroczenie jest oczywista. Przeszkoda procesowa wynikająca z art. 17 § 1 pkt 7 kpk dotyczy natomiast tylko takiej sytuacji, gdy uprzednio zakończone postępowanie powodujące niedopuszczalność orzekania jest postępowaniem karnym, a nie jakimkolwiek innym postępowaniem w sprawie o ten sam czyn tej samej osoby. Skoro poprzednie prawomocnie zakończone postępowanie dotyczy postępowania w sprawie o wykroczenie, nie zaistniała wskazana powyżej negatywna przesłanka procesowa (podobnie: postanowienie SN z dnia 29.01.2004r., sygn. akt I KZP 40/03, opubl. OSNKW 2004/2/22, Kodeks postępowania karnego, Komentarz pod red. Piotra Hofmańskiego, Tom I, wyd. 3, Wydawnictwo C.H.Beck 2007, s. 154).

Działanie oskarżonego S. W. wspólnie i w porozumieniu z K. M., w świetle kategorycznych i konsekwentnych, uznanych przez Sąd za wiarygodne zeznań świadka K. M. co do poczynionych uzgodnień i przebiegu zdarzenia, w tym także prawomocnego wyroku skazującego K. M., nie budzi żadnych wątpliwości. Wprawdzie nie wypełnił on swym własnym działaniem żadnego ze znamion przypisanego mu czynu, w przeciwieństwie do K. M., jednakże z pewnością działał on z zamiarem popełnienia przestępstwa kradzieży wspólnie z K. M., a jego wkład w popełniony czyn był istotny. Stał on na czatach w trakcie wykonania tego czynu, a jego rola tym zdarzeniu była istotna. Bez jego udziału K. M. nie podjąłby się realizacji planu, co daje podstawy do przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa mimo, że on sam swym zachowaniem nie wypełnił znamion czasownikowych przestępstwa. Oskarżony postąpił zgodnie z

ustalonym wcześniej z K. M. planem popełnienia przestępstwa. Zatem z pewnością identyfikował się z K. M. traktując ten czyn jako swoje własne przestępstwo.

Z uwagi na to, że karta płatnicza (...) Bank S.A. pozwalała nie tylko na wybranie pieniędzy z bankomatu ale m.in. na dokonanie przy jej użyciu płatności, nie jest kartą bankomatową w rozumieniu art. 278 § 5 kk, a rzeczą ruchomą, przy czym wartość tej rzeczy jest ustalana w oparciu o dostępny w chwili zdarzenia przy jej użyciu pieniądz elektroniczny, co w niniejszej sprawie stanowiło kwotę 1000 zł. Pozostałe karty, choć były to karty płatnicze, nie pozwalały na realizację jakiegokolwiek płatności, stąd też nie przedstawiając wartości majątkowej, nie mogą być uznane jako przedmiot czynności wykonawczej przestępstwa kradzieży. Powyższe zdecydowało o przyjęciu kwalifikacji prawnej czynu z art. 278 § 1 kk (podobnie: wyrok SA we Wrocławiu z dnia 28.12.2011r., sygn.. akt II AKa 385/11, opubl. OSAW 2012/1/239). W przypadku kradzieży rzeczy ruchomej oraz równoczesnej kradzieży dokumentu stwierdzającego tożsamość innej osoby - dowodu osobistego, należy przyjąć kumulatywną kwalifikację. Podobnej treść stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20.04.1978, sygn. akt VII KZP 1/78, opublikowanym w OSNKW 1978/6/58, a także Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 05.11.2008r. sygn. akt II AKa 87/08, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2009/1/67. „Wyjęcie rzeczy spod władztwa osoby uprawnionej oraz oddalenie się sprawcy z miejsca zdarzenia z tą rzeczą rozumiane być musi jako zrealizowanie obu konstytutywnych elementów decydujących o powstaniu skutku i w konsekwencji oceniane jako dokonanie przestępstwa kradzieży” (vide: Kodeks Karny. Część szczególna, Komentarz pod red. Andrzeja Zolla, tom 3, str. 27, Zakamycze 1999). Pogląd ten jest ugruntowany zarówno w orzecznictwie sądów powszechnych jak i piśmiennictwie. Sąd w tym składzie pogląd ten w całej rozciągłości popiera. Skoro oskarżony dokonał także zaboru w celu przywłaszczenia dowodu osobistego, zasadnym było przyjęcie kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu także z art. 275 § 1 kk.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego Sąd miał na uwadze okoliczności wymienione w art. 115 § 2 kk tj. rodzaj i charakter naruszonego przez oskarżonego dobra, rozmiar wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia przez oskarżonego przestępstwa, postać zamiaru, motywację sprawcy. W ocenie Sądu społeczna szkodliwość działania oskarżonego charakteryzuje się wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Oskarżony dokonał przestępstwa wspólnie z inną osobą, realizując przestępczy ustalony uprzednio plan, czyniąc to bez żadnego poważnego powodu. Zważywszy na to, że czyn ten był zaplanowany i realizowany zgodnie z planem działanie oskarżonego cechuje premedytacja, wysoki stopień winy.

Kierując się dyrektywami sądowego wymiaru kary, mając na uwadze okoliczności decydujące o uznaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, stopnia winy oskarżonego, mając też na względzie okoliczności wskazane powyżej, a także dotychczasowy sposób życia oskarżonego Sąd uznał, iż adekwatną do czynu popełnionego przez oskarżonego jest kara orzeczona w wymiarze 4 miesięcy pozbawienia wolności. Oskarżony był już wielokrotnie karany sędownie przede wszystkim za szereg występków przeciwko mieniu: kradzieże i włamania. Każdorazowo orzekane były wobec oskarżonego kary wolnościowe ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Nie powstrzymało to oskarżonego przed ponownym wejściem w konflikt z prawem, a oskarżony czynu tego dopuścił się w okresie próby zakreślonym aż trzema wyrokami (w sprawach o sygn. akt II K 126/11, II K 327/11, II K 1009/11). To świadczy o tym, że po stronie oskarżonego nie można dopatrzeć się istnienia pozytywnej prognozy kryminologicznej, a cele wychowawcze i zapobiegawcze kary mogą być zrealizowane wyłącznie poprzez orzeczenie kary bezwzględnej pozbawienia wolności. Oskarżony nie zmienił bowiem wcale swego postępowania i wraca na drogę przestępstwa mimo orzekanych uprzednio kar. Orzekane uprzednio kary wolnościowe nie odniosły oczekiwanego rezultatu.

Na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w związku z § 14 ust. 2 pkt 3 oraz § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu, Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz ustanowionego oskarżonemu obrońcy z urzędu kwotę 504 zł. wobec złożonego w tym zakresie wniosku obrońcy, uwzględniając to, że obrońca został ustanowiony w toku postępowania sądowego, a trybem właściwym do rozpoznania sprawy był tryb zwyczajny. Obrońca oskarżonych brał udział w dwóch terminach rozprawy (420 zł. –

pierwszy termin rozprawy i kolejny 84 zł.); nadto obrońca oskarżonego wskazał, że koszty obrony nie zostały na rzecz obrońcy uiszczone. Sąd zasądził także na rzecz obrońcy oskarżonego należny od tej kwoty podatek od towarów i usług.

Wobec tego, że oskarżony S. W. nie uzyskuje stałych dochodów, nie posiada majątku, Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych na podstawie art. 624 § 1 kpk uznając, że ich uiszczenie byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe.